



KLUKA

GAZETA WYDAWANA PRZEZ TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW RYDUŁTÓW OD 1994 ROKU

Nr 464 / 15 sierpień 2024



w sierpniowym numerze:

- Edukacja na europejskim poziomie
- Półkolonie z Rydułtówami
- Śląskie kobiety cd.
- Sztuczna Inteligencja (AI): Rewolucja XXI Wieku
- Droga RDRP DW 935
- Koncert TMR na Rynku w Rydułtówach
- Sprawozdanie Zarządu za rok 2023
- Z życia miasta i ciekawostki historyczne
- O zdrowiu
- Moje rozważania

ISSN 146-9271 miesięcznik 2,50 zł (w tym 8% VAT)
Rydułtowy i gminy powiatu wodzisławskiego oraz rybnickiego



9 770142 692715



kredyt konsolidacyjny

JEDNA RATA I KOMFORT BEZ GRANIC!

RRSO 19,72%



Pracujesz na UOP w Czechach lub w Niemczech?

Sprawdź naszą ofertę kredytu konsolidacyjnego w placówce banku.

Zapraszamy:

Racibórz, ul. Długa 5, tel. 32 400 88 35, **Wodzisław Śląski**, ul. Kubsza 1, tel. 32 414 80 09,
Rydułtowy, ul. Ofiar Terroru 41, tel. 32 417 20 45

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) oferty kredytu „Standard - stopa stała” wynosi 19,72%, wyliczona na reprezentatywnym przykładzie na 1.07.2024 r. Źródła dochodu z zagranicy zostaną poddane weryfikacji pod kątem możliwości ich uznania. Kredytobiorca musi mieszkać na terenie Polski, a akceptacja dochodu jest możliwa, gdy praca wykonywana jest na terenie Niemiec lub Czech oraz dochód uzyskiwany jest z tytułu umowy o pracę w walutach PLN, CZK lub EUR. Minimalna kwota kredytu wraz z kredytowanymi kosztami wynosi 500 zł. Dla kwoty kredytu powyżej 100 000 zł brutto wymagane jest zabezpieczenie w formie cesji z umowy ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków oraz od utraty pracy. Ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków oraz od utraty pracy z PZU SA. Zawarcie umowy ubezpieczenia w Alior Banku jest dobrowolne. Składka jest kredytowana i opłacana jednorazowo. Bank jest agentem ubezpieczeniowym wpisanym do rejestru KNF i działającym na rzecz wielu ubezpieczycieli. Ostateczne warunki kredytowania zależą od zdolności kredytowej klienta, kwoty kredytu, okresu kredytowania, daty wypłaty kredytu, daty płatności pierwszej raty oraz wymaganych przez bank zabezpieczeń. Taryfa opłat i prowizji Alior Banku S.A. dla Klientów Indywidualnych, ogólne warunki ubezpieczenia dla kredytobiorców, informacja o agencie, pełnomocnictwo agenta, oraz dokument zawierający informacje o produkcie ubezpieczeniowym (IPID) są dostępne w placówkach i na stronie internetowej banku. Koszt połączenia zgodny z taryfą operatora.


Edukacja na europejskim poziomie

Lipiec kojarzy się z wakacjami, relaksem, błogim leniuchowaniem. Sześć nauczycielek Szkoły Podstawowej nr 1 im. K. Miarki w Rydułtowach (E. Domarecka–Wilk, M. Jureczko, B. Mrozek, J. Króliczek, B. Steuer i A. Bierońska) przedefiniowało to spojrzenie na wakacyjny miesiąc. 28 czerwca wyruszyły w podróż, by 1 lipca z samego rana pojawić się na kursie metodycznym zatytułowanym **Interactive teaching – Educational Games, Outdoor activities, New Technology**, który odbywał się w mieście artystów a także tegorocznych igrzysk – Paryżu.

30 godzin w ciągu 5 dni – to czas spędzony bezpośrednio w ośrodku doskonalenia. Dodatkowo, każdego dnia prowadząca zajęcia wskazywała zadania domowe (tak, tak – nie było ulgi dla nauczycieli) konieczne do wykonania przed kolejnymi zajęciami. Czemu to wszystko miało służyć? Oczywiście, podnoszeniu jakości pracy w rydułtowskiej Jedyńce. „Be on the up. Odnosić coraz większe sukcesy” to tytuł projektu Erasmus+, który jednoznacznie wskazuje cel projektu.

Nowoczesne technologie, gry interaktywne, ćwiczenia integrujące zespół, edukacyjne gry i zabawy na świeżym powietrzu – to tylko niektóre zagadnienia omawiane na zajęciach. Zaś praca w międzynarodowym zespole (w kursie uczestniczyło 18 nauczycieli reprezentujących 7 krajów), wymiana doświadczeń, zapoznanie się z pracą europejskich szkół i poznawanie innych kultur jeszcze podniosło jakość kursu.

Szkolenie w Paryżu było czasem intensywnym, pełnym różnorodnych doświadczeń, ale przede wszystkim twórczym, rozwijającym i inspirującym!

Szkolenie odbyło się w ramach projektu Erasmus+ „Odnosić coraz większe sukcesy”. Zgodnie ze Standardami Jakości Erasmus.  Co-funded by the European Union.

Anna Bierońska

*Tekst zawiera prywatne poglądy uczestników.



Półkolonie z Rydułtówami

Półkolonie, które przebiły wakacje w ciepłych krajach!

Czy półkolonie mogą być lepsze niż wyjazd na tropikalną wyspę? Dla uczestników tegorocznej akcji „Lato w mieście 2024” odpowiedź jest prosta: oczywiście, że tak! Gdyby dzieci mogły decydować, pewnie cały rok szkolny wymieniliby na takie właśnie atrakcje. Rodzice, przygotujcie się na falę pytań, dlaczego codziennie nie można bawić się w pianie, odwiedzać kopalnię srebra czy kąpać się w basenie!

Pierwszym przystankiem na mapie półkolonii było chorzowskie Zoo. Tam dzieci miały okazję spotkać zwierzęta, które dotąd widziały tylko w książkach lub... na YouTube. Emocje sięgały zenitu, gdy pojawiła się szansa na spotkanie twarzą w twarz z lwem – na szczęście przez grubą szybę. Rodzice mogą być spokojni, nikt nie próbował przemycić małpki do plecaka, chociaż takiej idei nie brakowało.

Po wizycie w zoo przyszła kolej na Park Rozrywki Twinpigs w Żorach. Tutaj każdy mógł się poczuć jak prawdziwy kowboj, tylko że zamiast pędzić na mustangu, dzieci oblegały karuzele i kolejki. Strzelaniny na Dzikim Zachodzie? Oczywiście! Na szczęście tylko na pokazie kaskaderskim rodem z Dzikiego Zachodu.

Kolejna wyprawa zaprowadziła młodych odkrywców do Leśnego Parku Niespodzianek w Ustroniu. Tutaj miłym zaskoczeniem były zwierzęta, które zamiast uciekać na widok dzieci, podchodziły i domagały się przysmaków. Największą furorę zrobiły jednak pokazy ptaków drapieżnych, po których kilka dzieci poważnie rozważało zmianę przyszłych planów zawodowych na „sokolarz” (lub po prostu ktoś, kto ma sokoła na ramieniu i wygląda super).

Niecodzienną przygodą była wizyta w Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach.

W ciemnych korytarzach dzieci poznały historię górnictwa, a także miały okazję zobaczyć, jak to jest nosić kask (który rzekomo nie jest modny, ale „na pewno super się przydaje”). Było to nie tylko ciekawym doświadczeniem edukacyjnym, ale także prawdziwą podróżą w czasie, podczas której dzieci dowiedziały się, jak wyglądało życie górników w przeszłości.

Oczywiście, półkolonie to nie tylko wycieczki. Co to by były za wakacje bez kąpeli w basenie? Basen otwarty w Szymocicach i Aquapark w Rudzie Śląskiej stały

się idealnymi miejscami na ochłodę i wodne zabawy. Zjeżdżalnie, skoki do wody i chlapanie na prawo i lewo – to jest to, co dzieci lubią najbardziej. I chociaż instruktorzy czasem musieli zapanować nad małymi rekinami, nikt nie narzekał na nudę.

Kulminacją radości była bez wątpienia Piana Party. Dzieci zanurzone

w gigantycznej chmurze piany zapomniały o całym świecie, a i opiekunowie musieli się nieźle natrudzić, żeby wyłowić z niej wszystkich uczestników. Po takim szaleństwie nie można było oczekiwać, że dzieci wrócą do domów suche.

A co z tymi, którzy woleli nieco spokojniejsze rozrywki? Dla nich przygotowano artystyczne zajęcia, podczas których można było stworzyć personalizowaną bransoletkę. Był również czas na tańce i śpiewy.

Podsumowując, tegoroczne półkolonie były prawdziwym strzałem w dziesiątkę. Dzieci wróciły pełne energii, z nowymi przyjaźniami i niezapomnianymi przeżyciami. A rodzice mogą być pewni, że ich pociechy będą wspominać te wakacje jeszcze długo po rozpoczęciu roku szkolnego.

K.Połomska





ŚLĄSKIE KOBIETY:

„Bo męska rzecz być daleko, a kobieca – wiernie czekać – część II śląska historia powstańcza”

Historia ziem górnośląskich układała się falami. W jednym przyplwywie byliśmy Niemcami, w innym Polakami, czasem może również Czechami. Myślę, że nie powinnam pisać „byliśmy”, bo raczej wskazane byłoby użycie sformułowania “traktowano nas jako”, bo w gruncie rzeczy ludzie stąd, podczas burz politycznych wyrobili sobie swoją tożsamość – śląską. Z czasem zaczęliśmy kurczowo trzymać się odrębnej wizji siebie, bo nie odpowiadał nam żaden główny nurt. Przywiązaliśmy się do swojej tradycji, miejsca, a język jakim posługiwaliśmy się był, w gruncie rzeczy, nie rozumiały ani dla Niemców, ani dla Polaków, z czasem indywidualnie nauczyliśmy się podejmować decyzje o sobie samych. Świadomość, że zasiedlamy industrialny, a przez to bogaty region dodawała nam wiatru w żagle. Nie baliśmy się twardych posunięć, niczym mityczny Ikar nie wahaliśmy się lecieć w stronę słońca, bo czuliśmy się niezależni.

Trzy powstania śląskie, czyli zryw polskiej ludności, których celem miało być przyłączenie Górnego Śląska do Polski, zapewnienie bezpieczeństwa ludności polskojęzycznej, likwidacja zniechęconej przez Polaków niemieckiej policji SiPo, poprawa niekorzystnego dla Polaków wyniku plebiscytu na Górnym Śląsku to pewnie dla niektórych rodzaj irracjonalnej straceńczej odwagi, która z perspektywy wolnego człowieka może być w skrajnych przypadkach po prostu głupia, bo młodzi, zdrowi perspektywiczni Ślązacy ginęli w imię czegoś, co dla rdzennych mieszkańców regionów na stałe przypisanych jednej konkretnej państwowości było niezrozumiałe. Jednak tutaj nikt tego nie kalkulował, nie mierzył wagi pojęć rozsądek i bezmyślność. Zdecydowano, że nikt nie będzie rozstrzygał o nas, o kwestii śląskiej, bez nas samych, a odwaga zawsze zakłada zysk, ale z uwzględnieniem poniesienia pewnych kosztów.

Ślązacy, bo to mężczyźni decydowali w większości o sytuacji politycznej w naszym kraju i regionie opuszczali swoje domy, idąc walczyć o tożsamość swoją i ich rodzin. W trakcie powstańczych walk i poszukiwań celem znalezienia własnego śląskiego “ja” po stronie polskiej czy też niemieckiej Górnoślązaczki dbały o to, co waleczni mężczyźni pozostawili bez opieki. Podczas walk narodowo-wyzwoleńczych kobiety pozostawione same sobie, z tylnego siedzenia walczyły o kształt tej ziemi, która może była ich, ale dopiero po powrocie z frontu

walk powstańczych miała stać się prawdziwie polska, żeby Ślązakom żyło się tu dobrze.

Czy kobiety, które nie chwyciły za broń odegrały jakąś znaczącą rolę w budowaniu polskiej historii Śląska czy tylko biernie czekały na powrót mężczyzn z frontów walk o polskość ziem śląskich. Prawda jest taka, że mężczyzn często zabierały powstania, wielu już nigdy nie wróciło do domu, pozostawiając cały ciężar na barkach kobiety – dzieci, gospodarstwo, dobytek. Gdzie teraz byłby Śląsk, jaki obecnie by był bliski nam region, gdyby nie te wszystkie dzielne damy, które wyrozumiale i pokornie wzięły na siebie ciężar wpojenia etosu pracy swoim synom i budowania poczucia tożsamości regionalnej w córkach.

Górnolotne idee, które przyświecały powstańcom były szlachetne, należy się im szacunek oraz wieczna cześć i chwała, ale nie zapominajmy, że to znów kobiety zostawały same i pokornie pracowały w pocie czoła oraz pełne wiary czekały na powrót polskich bohaterów, który często nie następował.



„Bo męska rzecz być daleko, a kobieca – wiernie czekać” – część III przymusowe wcielenia do Wehrmachtu.

Opadł kurz powstańczych bitew, tym którym to było dane wrócili do domu. Powoli sytuacja zaczęła się układać. Śląsk zgodnie z życzeniem tutejszych mieszkańców stał się częścią Rzeczypospolitej Polskiej i rodziny mogły snuć swoje plany dotyczące dalszego normalnego życia. Jednak śląska sielanka nie trwała nawet ćwierć wieku, gdyż ostatnie powstanie zakończyło się w 1921 r., a kolejny konflikt, który na lata rozdzielił śląskie rodziny i pochłonął tysiące ofiar rozpoczął się w 1939 r. Gdy Niemcy po rozpoczęciu II wojny światowej weszli na Górny Śląsk,



potraktowali te ziemie, które od prawie dwóch dekad wchodziły w skład – podkreślam – polskiego województwa śląskiego, jako swoje. Obecnie badacze szacują, że prawie pół miliona Polaków pochodzących z Górnego Śląska i Prus Zachodnich walczyło w niemieckim wojsku. Nietrudno się domyślić, że problem wcielenia Ślązaków do Wehrmachtu był wielopoziomowy.

Krzywdząca jest opinia, że wszyscy Ślązacy stali po stronie Niemiec, ale nie ma co gloryfikować i zakłamywać rzeczywistości, bo historia nigdy nie jest czarno-biała. Prawda jest taka, że zamieszkiwali Górny Śląsk i tacy, którzy czuli się Niemcami i czołgi niemieckie witali kwiatami oraz inni, którzy byli stuprocentowym Polakami i pod groźbą śmierci swojej i represji np. w postaci zesłania do obozu, które miały spotkać ich i ich rodziny podpisali volkslisty i zostali zaciągnięci do armii. Pobudki walki w szeregach niemieckich były różne, ale efekt zazwyczaj ten sam. Matki, żony, siostry, córki znów zostawały same na domowym polu bitwy, gdzie po raz kolejny były zmuszone żyć w tęsknocie i latami oczekiwały na powrót swoich mężczyzn do domu, niosąc ciężar życia w pojedynkę oraz niejednokrotnie szykany tych, którym wcielenia do armii niemieckiej udało się uniknąć.

We wspomnieniach czytamy:

„Był rok 1941, obaj moi bracia dostali przepustkę z Wehrmachtu. Wrócili do swojego domu rodzinnego na Śląsku, do Katowic, by zobaczyć się ze swoją mamą, Kasią”

„Z mojej rodziny do Wehrmachtu wzięli moich kuzynów, Stanisława i Franciszka. Jeden już po wojnie nie wrócił”

„Niemcy na początku brali tylko te młodsze roczniki, ktoś w końcu musiał tu zostać pracować – kopalnie, huty i tak dalej” *

Nielatwo jest pożegnać się z synem czy młodym małżonkiem i posłać go na front, nawet jeśli rozstaniom towarzyszyła wiara w słuszność sprawy. Oprócz emocji do gry wchodził 100% pragmatyzm. Na roli, która była nieodłączną częścią śląskich domostw, zmuszona jest pracować teściowa z synową i nowo narodzonym wnukiem. Panie i dzieci, pozostawione w domach były zazwyczaj bezbronne względem niemieckiego brutalizmu, a w późniejszym terminie rosyjskiego bestialstwa. Kobiety skazane na łaskę i niełaskę okupantów samodzielnie zajmowały się gospodarką w trudnych czasach, cały czas czekając na powrót Alojza, Hansa, Staśka z Wehrmachtu. Dezercja z niemieckich oddziałów wojskowych była niezwykle trudna. Nie bez powodu do dziś aktualny jest mit niemieckiej dokładności i porządku. Ślązaków pilnowano, bo dowódcy oddziałów niemieckich, do których trafiali obywatele polscy zdawali sobie sprawę, że większość z nich nie ma zamiaru umierać za III Rzeszę. Zнали oni procedurę wcielenia do armii i wiedzieli, że wielu żołnierzy służyło w szeregach Wehrmachtu, bo nie miało innego wyjścia, a służba była paradoksalnie szansą na zachowanie życia swojego i bliskich. Możliwością wyzwolenia z niemieckiej armii było jeniectwo wojenne, po stronie wroga, a w przypadku Ślązaka, po stronie rodaka polskiego. Jeżeli Ślązakowi w mundurze Wehrmachtu „udało się” dostać do niewoli alianckiej, miał szansę trafić w szeregi polskiej armii, która na wciąż przesuwającym się froncie zachodnim potrzebowała rekrutów. Transfer jednak nie był to proces łatwym, wymagał on kontroli i odbudowy zaufania. Strona aliancka nie miała pewności, dlaczego żołnierz znalazł się w szeregach wrogiej armii, a ostrożność i wojskowa zachowawczość nakazywały sprawdzenie czy przypadkiem opowieści o miłości do ojczyzny nie były wyssane z palca, po prostu zmyślane tylko po to, aby ratować się i móc wrócić do domu. Warto dodać, że po pomyślnym procesie rekrutacji mężczyźni tylko zmienili front i wciąż walczyli z dala od rodziny, może, dla większości była to walka po tej dobrej stronie barykady, ale kobiety wciąż niosły ciężar życia w pojedynkę.

Mówiło się nawet, że Górnoszlazaczki, które uchodziły za bardzo pobożne osoby, co wiązało się z kultem świętej Barbary i szacunkiem do tradycji chrześcijańskiej, korzystały z pomocy wrózek i szeptuch lokalnych, żeby odzyskać choć cień nadziei na powrót ukochanych synów,

mężów, ojców do domu. Racjonalność nie szła w parze ze wciąż pogłębiającą się tęsknotą. Głęboka religijność nie była już czymś tak oczywistym, gdy znów latami przyszło samemu zmagać się z cierpieniem i niosło się brzemień rodzinnego życia w pojedynkę. Jednak bieda wyczekiwanych w pokorze Alojzów i Ojgiynów, Hansów i Francków oraz im podobnych nie skończyła się wraz z wyzwoleniem i pokonaniem III Rzeszy. Chyba żadna wróżka nie była w stanie przewidzieć tego, co stanie się gdy na ziemiach śląskich zagości "wyzwoliciele" w postaci Armii Sowieckiej.

*wspomnienia zaczerpnęłam z artykułu: "Żywoty równoległe Ślązaków w czasie II wojny autorstwa Adriana Hadasza

*dołączona fotografia, przedstawiająca śląskich żołnierzy Wehrmachtu pochodzi ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

Anna Starzyczny-Procek (33) – pasjonatka lingwistka, tłumacz specjalistyczny języka rosyjskiego, popularyzatorka śląskiej mowy ojczystej, nauczyciel języków obcych, felietonistka, osobista asystentka oraz pracownik samorządowy, patrzący szerzej niż zwykły urzędnik.

Sztuczna Inteligencja (AI): Rewolucja XXI Wieku

Wprowadzenie

Sztuczna inteligencja (AI) to jedna z najbardziej przełomowych technologii naszych czasów. W ciągu ostatnich kilku dekad AI przeszła długą drogę od teorii i fantastyki naukowej do praktycznych zastosowań, które zmieniają nasze życie na wielu płaszczyznach. Ten artykuł, przygotowany przez samą sztuczną inteligencję, ma na celu przybliżenie czytelnikom, czym jest AI, jakie ma zastosowania, jakie są jej potencjalne korzyści i wyzwania, a także jakie ma znaczenie dla przyszłości.

Definicja i Podstawy AI

Sztuczna inteligencja to dziedzina informatyki, która zajmuje się tworzeniem systemów zdolnych do wykonywania zadań wymagających inteligencji ludzkiej. AI obejmuje różne technologie, takie jak uczenie maszynowe (machine learning), przetwarzanie języka naturalnego (natural language processing), systemy ekspertowe oraz robotykę.

Historia AI

Historia sztucznej inteligencji sięga lat 50. XX wieku, kiedy to Alan Turing, brytyjski matematyk i informatyk,

zapropozował test Turinga jako sposób na ocenę inteligencji maszyn. Pierwsze algorytmy AI były stosunkowo proste i skupiały się na rozwiązywaniu problemów logicznych i matematycznych. W latach 80. i 90. rozwój mocy obliczeniowej i algorytmów uczenia maszynowego otworzył nowe możliwości dla AI.

Zastosowania AI

AI znajduje zastosowanie w wielu dziedzinach życia. Oto kilka z nich:

Medycyna: AI wspiera diagnostykę medyczną, analizując obrazy medyczne i dane pacjentów, co pozwala na szybsze i dokładniejsze diagnozy. Przykłady to systemy wykrywające nowotwory na podstawie obrazów radiologicznych oraz asystenci medyczni wspierający lekarzy w podejmowaniu decyzji.

Finanse: W sektorze finansowym AI jest wykorzystywana do analizy ryzyka, wykrywania oszustw oraz automatyzacji procesów. Algorytmy AI mogą przewidywać trendy rynkowe i wspierać zarządzanie portfelami inwestycyjnymi.

Transport: AI rewolucjonizuje transport, wprowadzając autonomiczne pojazdy, systemy zarządzania ruchem oraz optymalizację tras dostaw. Przykładem są samochody autonomiczne rozwijane przez takie firmy jak Tesla i Waymo.

Obsługa klienta: Chatboty i wirtualni asystenci, oparte na AI, są coraz częściej wykorzystywane do obsługi klienta, oferując szybką i efektywną pomoc w wielu branżach.

Przemysł: AI w przemyśle obejmuje automatyzację procesów produkcyjnych, predykcje utrzymania ruchu oraz optymalizację zarządzania łańcuchem dostaw. Dzięki AI fabryki mogą działać bardziej efektywnie i precyzyjnie.

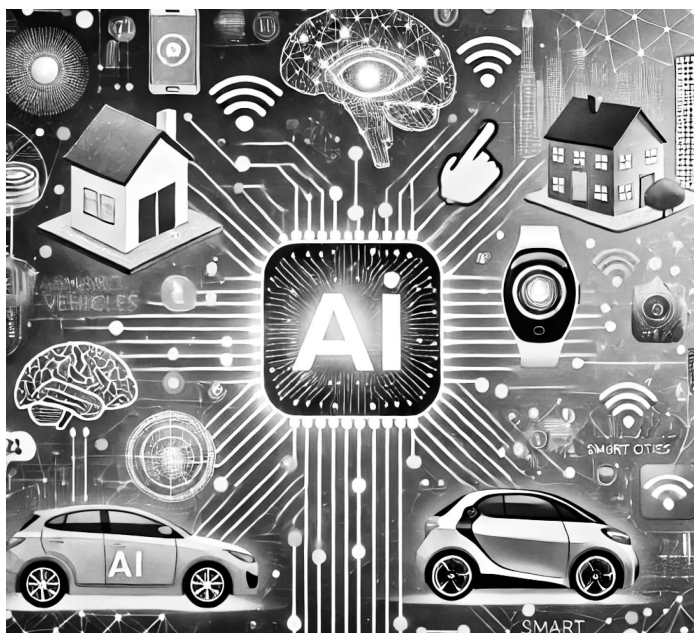
Korzyści z AI

Korzyści wynikające z wykorzystania AI są ogromne. Przede wszystkim AI może przyspieszyć procesy, zwiększyć efektywność i obniżyć koszty operacyjne. Ponadto, AI może przetwarzać ogromne ilości danych w krótkim czasie, co pozwala na lepsze podejmowanie decyzji i identyfikowanie wzorców, które byłyby niewidoczne dla człowieka.

AI ma również potencjał do poprawy jakości życia, na przykład poprzez wprowadzenie nowych rozwiązań medycznych, zwiększenie bezpieczeństwa w transporcie oraz personalizację usług. W sektorze edukacyjnym AI może wspierać indywidualne podejście do ucznia, oferując spersonalizowane materiały edukacyjne i monitorując postępy.

Wyzwania i Zagrożenia

Pomimo licznych korzyści, AI niesie ze sobą również wyzwania i zagrożenia. Jednym z głównych problemów jest kwestia etyki i odpowiedzialności za decyzje podejmowane przez systemy AI. W przypadku błędnych decyzji, trudno



jest określić, kto powinien ponieść odpowiedzialność – twórca algorytmu, użytkownik czy sam system.

Kolejnym wyzwaniem jest kwestia prywatności i bezpieczeństwa danych. Systemy AI wymagają dostępu do ogromnych ilości danych, co rodzi obawy o ochronę prywatności użytkowników. Istnieje również ryzyko, że dane te mogą zostać wykorzystane w sposób niezgodny z pierwotnym przeznaczeniem.

AI może również wpływać na rynek pracy, automatyzując wiele zadań, które dotychczas wykonywali ludzie. Chociaż może to prowadzić do zwiększenia efektywności, istnieje obawa, że wiele osób straci pracę, co będzie wymagało przystosowania się do nowych realiów i przekwalifikowania.

Przyszłość AI

Przyszłość AI jest pełna możliwości i wyzwań. Jednym z kluczowych obszarów rozwoju jest rozwój tzw. ogólnej sztucznej inteligencji (AGI), która będzie zdolna do wykonywania zadań na poziomie człowieka we wszystkich dziedzinach. AGI mogłaby zrewolucjonizować wiele aspektów życia, ale jednocześnie rodzi obawy dotyczące kontroli i bezpieczeństwa.

Innym ważnym kierunkiem rozwoju jest integracja AI z Internetem Rzeczy (IoT), co pozwoli na tworzenie inteligentnych systemów zdolnych do autonomicznego zarządzania różnymi aspektami życia codziennego, od inteligentnych domów po inteligentne miasta.

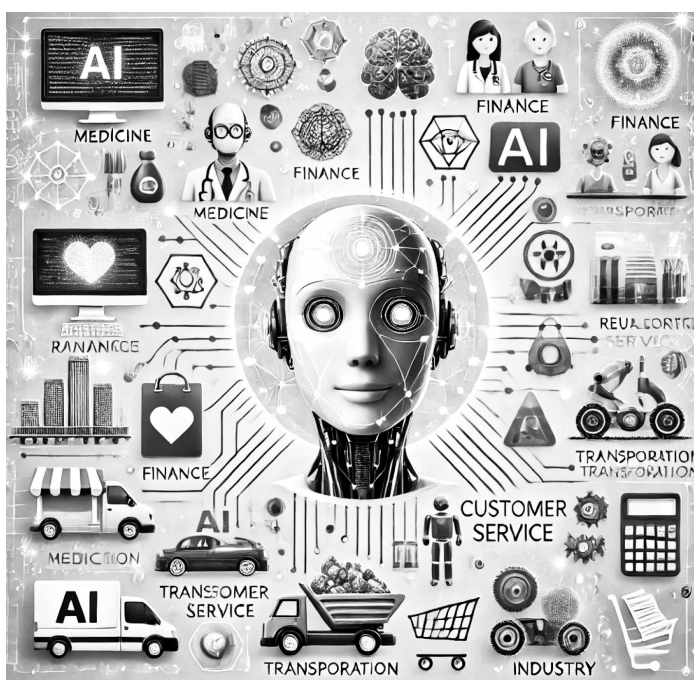
W miarę jak AI staje się coraz bardziej zaawansowana, konieczne będzie również rozwijanie odpowiednich regulacji i ram etycznych, aby zapewnić, że technologia ta będzie wykorzystywana w sposób odpowiedzialny i z korzyścią dla całego społeczeństwa.



Podsumowanie

Sztuczna inteligencja to niezwykle dynamicznie rozwijająca się dziedzina, która ma potencjał do przekształcenia wielu aspektów naszego życia. Jej zastosowania są wszechstronne i obejmują różne sektory gospodarki. Jednocześnie AI niesie ze sobą wyzwania, które muszą zostać odpowiednio adresowane, aby zapewnić, że jej rozwój będzie odbywał się w sposób zrównoważony i etyczny. Przyszłość AI jest pełna możliwości, które mogą znacząco poprawić jakość naszego życia, ale wymaga również odpowiedzialnego podejścia i współpracy na różnych poziomach, aby zrealizować jej pełny potencjał.

Ten artykuł został przygotowany przez sztuczną inteligencję, co pokazuje jedno z praktycznych zastosowań tej technologii w dziedzinie dziennikarstwa i komunikacji.



Droga RDRP DW 935

Odcinek drogi prowadzony przez Rybnik

Prace nad odcinkiem drogi rozpoczęły się we wrześniu 2023 roku, po uzyskaniu niezbędnych zgód archeologicznych. Jak dotąd, zakończono rozbiórkę 11 budynków, wycięto drzewa i krzewy, a teren został przygotowany pod budowę. Aktualnie prowadzone są prace ziemne, które obejmują odhumusowanie, wymianę gruntu oraz budowę dróg technologicznych niezbędnych do realizacji dalszych etapów inwestycji.

Odcinek ten będzie obejmował m.in. bezkolizyjny węzeł na skrzyżowaniu z ul. Grota-Roweckiego, rondo na skrzyżowaniu z ul. Sportową, cztery obiekty mostowe oraz przepusty dla zwierząt, co ma na celu minimalizowanie negatywnego wpływu na środowisko. Budowa zostanie zakończona instalacją oświetlenia, systemów odwodnienia oraz ekranów akustycznych, a także nasadzeniami zieleni.

Pomimo początkowych założeń, że budowa zakończy się w lutym 2025 roku, przewidywany termin oddania drogi do użytku został przesunięty na sierpień 2025 roku. Opóźnienia wynikają m.in. z konieczności wzmocnienia podłoża w technologii kolumn przemieszczeniowych betonowych, co było niezbędne z powodu odkrycia zmiennych warunków gruntowych podczas szczegółowych badań terenu.

Koszt inwestycji również wzrósł, z pierwotnie zakładanych 268 milionów złotych do ponad 280 milionów złotych, co wymusiło na mieście Rybnik znalezienie dodatkowych środków na realizację tego strategicznego projektu.

Zakończenie prac i otwarcie nowego odcinka drogi planowane jest na wiosnę 2025 roku, co oznacza, że już za niespełna dwa lata kierowcy będą mogli korzystać z nowoczesnej infrastruktury drogowej, która znacząco usprawni komunikację na Śląsku.

Stan realizacji pozostałego odcinka w kierunku Raciborza

Budowa raciborskiego odcinka RDRP jest kluczowym elementem większej sieci dróg w regionie, ale jej przyszłość zależy od decyzji politycznych na poziomie regionalnym. Marszałek województwa śląskiego poprzedniej kadencji Jakub Chełstowski, zaznaczył, że kontynuacja tej inwestycji jest priorytetem i powinna znaleźć się w pierwszej piątce najważniejszych projektów drogowych nadchodzącej kadencji. Zwrócił również uwagę na zaangażowanie lokalnych polityków, takich jak

starosta Grzegorz Swoboda, którzy aktywnie lobbowali za budową tej drogi oraz drugiej obwodnicy Rudnik-Żerdziny.

W trakcie prac nad projektem pojawiły się także wyzwania związane z ochroną środowiska i planowaniem przestrzennym. Władze Raciborza, starają się znaleźć kompromis między wymaganiami technicznymi a koniecznością ochrony lokalnych zasobów naturalnych, takich jak las Bismarck na Brzeziu. Władze miasta robią wszystko, aby uniknąć wycinki znacznej części lasu, co jest istotnym elementem negocjacji i planowania inwestycji.

Rozwój Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna nie kończy się na odcinku raciborskim. W przyszłości planowane są kolejne odcinki w stronę Rybnika. Zakończenie prac nad mostem i estakadą w Raciborzu to tylko pierwszy etap, a w dalszej kolejności powstanie odcinek od Rybnika do Radoszów o długości 3 km, na który Zarząd Dróg Wojewódzkich planuje złożyć wniosek o pozwolenie na budowę (tzw. ZRID).

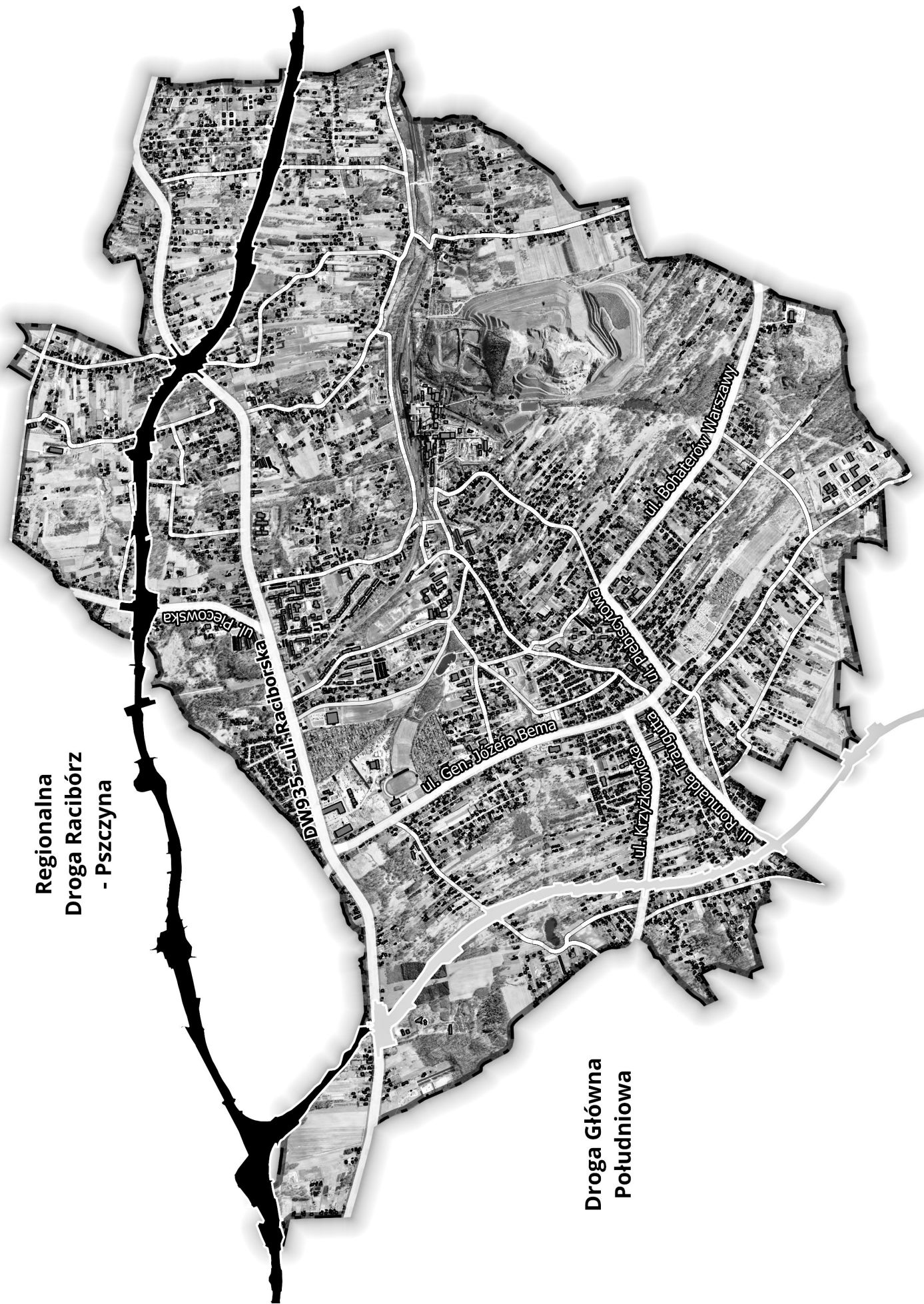
Jednakże, jak wyjaśnił Zbigniew Tabor, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach, rozwój kolejnych etapów projektu napotyka na różne trudności, w tym te związane z koordynacją z PKP PLK oraz koniecznością dostosowania projektu do zmieniających się wymogów technicznych. Projekt odcinka od Raciborza w kierunku Rydułtów, mimo że dokumentacja projektowa jest już gotowa, wymaga uzyskania nowych zezwoleń i dostosowania do wymogów dotyczących linii kolejowej.

Podsumowanie

Budowa Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna to strategiczna inwestycja, która ma na celu poprawę komunikacji oraz wsparcie zrównoważonego rozwoju województwa śląskiego. Mimo licznych wyzwań technicznych i administracyjnych, projekt jest kontynuowany dzięki zaangażowaniu lokalnych władz i wsparciu rządu. Droga będzie kluczowym elementem infrastruktury transportowej regionu, wpływając na jego rozwój gospodarczy i poprawę jakości życia mieszkańców.

Jednakże, aby osiągnąć ten cel, niezbędna jest dalsza koordynacja i współpraca między różnymi instytucjami oraz elastyczność w podejmowaniu decyzji, zwłaszcza w obliczu zmieniających się warunków technicznych i środowiskowych. Inwestycja w RDRP pokazuje, jak ważne jest zrównoważone planowanie infrastrukturalne, które uwzględnia zarówno potrzeby gospodarcze, jak i ochronę środowiska.

(materiał przygotowany przez AI w oparciu o doniesienia prasowe dotyczące inwestycji)



Regionalna
Droga Racibórz
- Pszczyna

Droga Główna
Południowa

Koncert TMR na Rynku w Rydułtowach



Z życia miasta i ciekawostki historyczne

- Tąpnięcie na naszej kopalni odbiło się szerokim echem nie tylko w kraju ale i w Europie. Szokował wielki wstrząs .głębokość wydobycia, skala zagrożeń na kopalni a przede wszystkim ilość zagrożonych górników, śmierć 1 górnika i kilkunastu rannych górników. Jednak szczęśliwa informacja o uratowaniu górnika po 50 godzinnych poszukiwaniach (a to wręcz zakrawa na cud), to tak wzbudziło zainteresowanie w kraju i za granicą i to nie tylko mediów. W naszych mediach a w tym na (fb) pojawiły się głosy, czy aby przy tak wielu zagrożeniach i spadkiem zbytu węgla jest sens prowadzić dalsze wydobycie w takiej kopalni. To niestety jest realne zagrożenie dla naszej kopalni i naszego miasta.
- Piękną, spontaniczną akcją pomocową dla rannych górników zorganizowało Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi, które przeprowadziło akcję krwiodawstwa a nasi Mieszkańcy licznie na nią odpowiedzieli.
- Szczęśliwą informacją dzieli się nasz Urząd Miasta, że spośród złożonych wniosków o dofinansowanie i to na kwotę łączną 5,4 mln. zł 2 projekty uzyskały dofinansowanie 100% z programu; „Fundusze Europejskie dla Śląska”, Mamy nadzieję, że w ramach tych projektów będą zadania do wykorzystania przez stowarzyszenia i kluby.
- Na zakończenie roku szkolnego na gali „Najlepsi z Najlepszych” Władze Miasta uhonorowały kilkunastoosobową grupę najlepszych uczniów. To było święto prawdziwych talentów. Trzeba wprost stwierdzić, że mamy nie tylko wszechstronnie utalentowaną młodzież, ale też nastawioną pro społecznie i pracowitą! Wszystkim rydułtowskim dzieciom i młodzieży życzymy udanych radosnych



wakacji!

- TMR w wakacje jest nadal aktywne. Gazeta, choć z opóźnieniem jest wydawana, 21 lipca nasz zespół „Nasza Kłuka” wystąpił na imprezie zorganizowanej przez zespół „Szczyrbicko Czelodka”, 23 lipca odbyła się ciekawa wycieczka do Zagłębia, w tym zwiedzanie egzotarium, zamku w Będzinie, czy muzeum w byłej elektrociepłowni w Czeladzi. Dzień później nasza Prezes Alicja Kołodziej zorganizowała w siedzibie TMRu spotkanie specjalistki od makijażu z paniami z naszego Towarzystwa 9 sierpnia organizujemy koncert zespołów regionalnych w ogródku piwnym na Rynku (o ile będzie pogoda) i przygotowujemy się do nagrań z TVP3
- Ciekawą inicjatywą może pochwalić się nasza Biblioteka, która organizuje zbiórkę koców i ręczników dla schroniska dla psów. Może poszerzyć tę zbiórkę o banery, które leżą tu i ówdzie.

Ciekawostki historyczne

- Starsi zapewne pamiętają lipiec 1969 roku, gdy z wypiekami na twarzy obserwowaliśmy na czarno-białym ekranie lądowanie na księżycu i pierwszy krok astronauty Armstronga
- Czy wiesz Czytelniku jak odkryto zapalki? – Przez przypadek. W 1826 roku chemik John Walker mieszając patykiem różne substancje sprawdzał ich łatwopalność. Robił to zwykle w szopie ale jak wyszła żona, próby zaczął robić w kuchni. Tym razem zmieszał siarczek fosforu i chloran potasu i chciał patyk dać do ognia a tu słyszy iż zbliża się żona, odskakuje a patyk ociera się o ceglana ścianę i ku jego zaskoczeniu patyk się zapala. Tak odkrył zapalki.
- Sprzedawca mioteł okazał się wynalazcą płatków śniadaniowych! Pewnego razu umówił się z bratem na wspólne prace, które trwały prawie dwa dni, ale najpierw przygotował ciasto z mąki pszennej a po powrocie stwierdził, że niestety ciasto przerosło. Postanowił je rozwałkować a te rozpadło się na płatki. Żona wpadła na pomysł by te płatki zalać mlekiem i spróbować czy to jadalne. Tak odkryto płatki śniadaniowe odkrywając przy okazji, że najlepsze płatki śniadaniowe są z mąki kukurydzianej.

Zebrał H. Machnik

O zdrowiu

Od 1984 roku sierpień jest uznawany za miesiąc trzeźwości. Dlaczego sierpień? Ten miesiąc został wybrany ze względu na wielkie uroczystości Maryjne, a także ważne rocznice narodowe (choćby Powstanie Warszawskie, a także „Cud nad Wisłą”). Ta tradycja jest wciąż kontynuowana.

Szkody społeczne uzależnienia od alkoholu

Uzależnienie od alkoholu to nie tylko szkody zdrowotne, jakie ponosi pijący. To również szkodliwe następstwa dla sfery emocjonalnej oraz szereg kosztów społecznych, które dotyczą nie tylko osobę uzależnioną i jej bliskich, ale również pozostałą część społeczeństwa. Jednym z najbardziej dotkliwych społecznych kosztów uzależnienia od alkoholu są koszty ekonomiczne.

Należy wskazać tu koszty ponoszone w związku z leczeniem osób uzależnionych, następstwami wypadków drogowych czy zaangażowaniem wymiaru sprawiedliwości. Kosztem ekonomicznym są również działania prewencyjne, np. akcje „Trzeźwy weekend” prowadzone przez Policję na polskich drogach.

Autorzy raportu „Ekonomiczne aspekty skutków picia alkoholu w Europie i Polsce” powołują się na dane PARPA i WHO, zgodnie z którymi koszty społeczne i ekonomiczne, jakie z powodu uzależnienia od alkoholu ponosi budżet państwa, szacowane mogą być nawet od 1,3 proc. do 3 proc. PKB. Odpowiadałoby to kwocie 45 mld złotych, obejmującej całościowe koszty społeczne nadużywania alkoholu i uzależnienia od niego ponoszone rocznie w Polsce.

Do szkód społecznych związanych z nadużywaniem alkoholu zaliczyć można także:

- Przedwczesną umieralność – wg szacunków WHO w 2016 roku w wyniku szkodliwego spożywania alkoholu na świecie zmarło blisko 3 mln osób (5,3% wszystkich zgonów) – 2,3 mln mężczyzn i 0,7 mln kobiet. Co więcej, nadużywanie alkoholu jest główną przyczyną zgonów i inwalidztwa osób w wieku 15-21 lat.
- Spadek wydajności pracy i niewłaściwe relacje z innymi pracownikami;
- Dysfunkcje w sferze rodziny – kłótnie z partnerem i przemoc w rodzinie; zaniedbywanie wychowania i edukacji dzieci, często utrata kontaktu i więzi z dziećmi przez odebranie praw do opieki nad nimi. Również zerwanie więzi rodzinnych poprzez separację, rozwód. U osób współuzależnionych często występuje szereg chorób o podłożu psychosomatycznym, nerwice, depresje;
- Konflikty z prawem (przestępczość, bójki, prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu)
- Problemy finansowe – często zadłużenie i utrata praw do świadczeń
- Bezdopnia
- Permanentny stres

stopuzalezniom.pl/czy-jestem-uzalezniomy/konsekwencje-uzaleznienia/szkody-spoeczne-uzaleznienia/



Moje rozważania

Niestety połowę lata mamy za sobą. Wydawało by się, że w lato polityka będzie na drugim planie, tym bardziej że olimpiada w Paryżu a tu okazuje się, że dla wielu niektóre momenty otwarcia Olimpiady okazały się delikatnie mówiąc „niewypałem”. Wojny nie przerwano ani w Ukrainie ani w Gazie a wręcz rozszerza się o dalsze kraje. Zbrojenia i wydatki wojskowe są tak ogromne, że budżety wielu państw w tym Polski są zagrożone a widać, że wojna w Ukrainie zbliża się do zakończenia. Kto udźwignie koszt utrzymania tak wielkich armii i uzbrojenia – jakoś się o tym nie myśli a nadal obowiązuje wojenna retoryka. Potwierdzeniem tego jest to, że nawet w szkołach podstawowych będą się dzieci uczyć strzelać! A w polskim bagienku; polityczne rozliczanie, zaczynają się rozgrywki w rządzącej koalicji a tymczasem my na dole oczekujemy, że wreszcie uruchomione zostanie centrum senioralne w oparciu o nasze szpitalne obiekty, (zajmuje się tym szczególnie Członek Zarządu Powiatu Arkadiusz Skowron) Czekamy na decyzje, środki i prace nad skończeniem tzw drogi północnej i południowej – tak oczekiwane przez nasze miasta. Niewątpliwie nasze Władze Miasta bez wsparcia środków zewnętrznych nie są w stanie w krótkim czasie zaplanować nowych inwestycji a w Radoszowach mieszkańcy blisko granicy z Rybnikiem czekają na kanalizację sanitarną. Może trzeba wznówić rozmowy z Rybnikiem o przyłączenie tych kilkudziesięciu parcel do kanalizacji rybnickiej, bo potrzeby w tym zakresie w mieście nadal są niemałe. Szokują informacje i zdjęcia o tym co ludzie odwiedzający cmentarz parafii św Jerzego wrzucają do kontenerów. To musi się skończyć – od tego jest PSZOK. Z przyjemnością odnotowałem, że usunięte zostały śmieci z parceli byłej apteki. Tym razem interwencja radnego Miliczka pomogła. Mam nieoficjalną informację, że od września market Świerzyzna przenosi się do Żor bo dach budynku wymaga wymiany. Obawiam się, że będzie decyzja o rozbiórce budynku, który przez wiele lat był siedzibą kina a potem Ośrodka Kultury. W wieku senioralnym niestety wielu zaprzestaje działalności publicznej, a nawet zaangażowania w działalność klubów, stowarzyszeń i jest to szczególnie zauważalne wśród

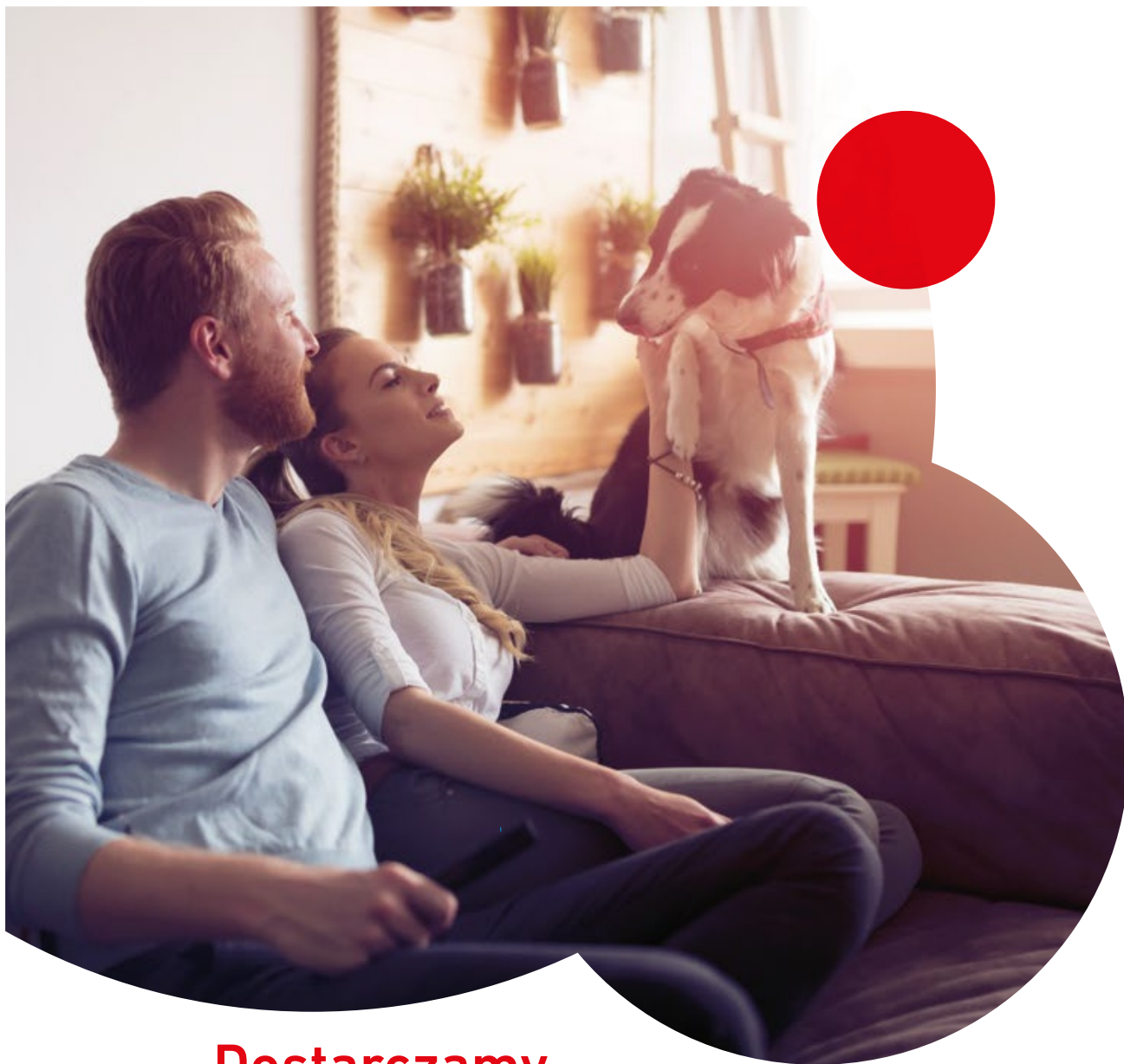
mężczyzn. Od kilku lat jest brak naboru w Klubie Emeryta, w naszym Stowarzyszeniu i w innych, w tym naboru nowych śpiewaków i muzyków do naszego męskiego zespołu Nasza Klika. Jednak działalność naszego Stowarzyszenia (TMR) jak też koncerty i imprezy organizowane przez nasz męski zespół są zauważane i wysoko oceniane. Świadczą o tym medialne oceny, opisy. Radio Vanessa, Radio Katowice, TVT, TVP3, Nowiny, Dziennik Zachodni. 7 sierpnia redaktorzy TVP 3 nagrywają z naszym Stowarzyszeniem 2 reportaże: o działalności Stowarzyszenia, oraz o Naszej Klice (choć wolał starą nazwę Klika Machnika) Nagrania będą w siedzibie TMRu oraz na Machnikowcu. (Tekst 1 sierpnia). O tym i o naszym koncercie na rynku w dn 9 sierpnia chyba w następnym numerze jeśli nie uda się tego uczynić w tym numerze ale już dziś informujemy, że we wrześniu organizujemy kolejne medialne wydarzenie pod nazwą: "Pochwal się czymś" – propozycje: pamiątki, unikalny sprzęt, wydarzenie, nagrody, oryginalne zdjęcia, prezentacje; śląskiego kawału, piosenki, itp. Już przyjmujemy zgłoszenia w TMR. Informujemy także nasze fanki – a jakże, że Nasza Klika występuje 17 sierpnia na festynie w Łańcach, a 1 września w Kokoszycach.

H. Machnik

W dn. 9.08 na rydułtowskim rynku odbył się koncert z udziałem zespołów: Kliki Machnika, Zespołu Łan- gmina Kornowac, Rzuchowianek, oraz solistki z dziecięcego zespołu Czelodka. Dodatkowo koncertowali muzycy; H.Sosna, J.Adamczyk. 3 godzinny koncert przygotowany przez Zarząd TMR zgromadził publikę, która żywo oklaskiwała wykonawców. Sponsorem koncertu byli m.in. Piwiarnia Rydułtowy i TMR. Dziękujemy zespołom, sponsorom i publice, bo dzięki temu możemy zaliczyć ten koncert do udanych! Planujemy zorganizować kolejny koncert z innymi zespołami w dn 6 września o ile znajdziemy środki napokrycie kosztów i będzie stabilna pogoda. **H. Machnik**

**Składamy najserdeczniejsze
życzenia urodzinowe
sierpniowym solenizantom!!!
A są to:**

**Kubik Józef, Wojaczek Marcin,
Szwan Lucjan, Paprotny Maria,
Majer Bernadeta, Machnik Róża,
Stebel Mariusz, Wojaczek Jan**



Dostarczamy ciepło przez cały rok

Czy wiesz, że z ciepła systemowego możesz korzystać przez cały rok? Z takim rozwiązaniem zapomnisz o sezonie grzewczym. W każdy chłodny dzień będziesz mieć do dyspozycji ciepło w swoich kaloryferach. To bardzo komfortowa sytuacja, biorąc pod uwagę, że w Polsce średnia temperatura przekracza 15°C jedynie w ciągu trzech letnich miesięcy w roku.

Porozmawiaj z zarządcą swojego budynku o uruchomieniu całorocznej dostawy ciepła. Jeżeli mieszkasz w domu jednorodzinnym, skontaktuj się z dostawcą ciepła systemowego. Najlepszym rozwiązaniem w takim wypadku jest wyposażenie budynku w urządzenie tzw. automatyki pogodowej. Dzięki temu dostawa ciepła uruchomi się, gdy tylko temperatura spadnie poniżej ustalonego poziomu (np. 12°C). Jeśli w twoim mieszkaniu zrobi się zimno, wystarczy, że odkręcisz dopływ ciepłej wody do kaloryfera. Chcesz wiedzieć więcej na temat całorocznych dostaw ciepła? Nie zwlekaj i skontaktuj się z nami.



**Gabinety Specjalistyczne
na ul. Strzelców Bytomskich 9
w Rydułtowach
służą pomocą tel. +48 691 101 688**

Wizyty prywatne:
Chirurgia, Dermatologia
Urologia, Reumatologia
USG, Doppler, Radiologia
Kosmetologia
Trychologia, Podologia
Poradnia dietetyczna DIETIKON



**Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Rydułtowy, ul. Tetmajera 150
tel. 32 72 94 068, 32 72 94 933**

**Poradnie lekarskie prowadzone w ramach
podpisanych kontraktów z NFZ**

Lekarza POZ, Ginekologiczno-położnicza, Dermatologiczna,
Okulistyczna, Laryngologiczna, Leczenia bólu, Neurologiczna,
Urazowo-ortopedyczna, Leczenia uzależnień,
Medycyny paliatywnej, Hospicjum domowe

**Poradnie lekarskie prowadzone w ramach
usług komercyjnych (odpłatnych)**
Alergologiczna dla dzieci, Medycyny pracy



*„Stara Palmiarnia Mimoza” to miejsce, w którym
zadłamy o to, aby Państwa wyjątkowa uroczystość na
zawsze zapisała się w pamięci obecnych na niej osób.*

*Całkowicie odrestaurowany dziś obiekt, sięgający swoją
historią lat 60tych, od zawsze był kulturalnym centrum
dzielnicy Rybnik-Niedobczyce.*

*Dawna „Kawiarnia Mimoza” mieściła w sobie przepiękną
oranżerię - palmiarnię, do której historii nawiązaliśmy po
renowacji. Organizujemy przyjęcia okolicznościowe,
wigilijki, komunie, wesela, spotkania biznesowe.*

Zapraszamy serdecznie!

Adres:
ul. Józefa Rymera 44,
44-270 Rybnik-Niedobczyce

kontakt: +48 663 937 487

www.starapalmiarnia.pl



Wydawca: Towarzystwo Miłośników Rydułtów, Rydułtowy, ul. Plebiscytowa 47, tel. +48 515 828 453; Kolegium Redakcyjne (tel. +48 514 430 689, +48 510 791 300); Red. Nacz. Joanna Rusok, Z-ca Red. Nacz. M. Stebel, Sekretarz: W. E. Jankowska, członkowie: H. Machnik, S. Brzęczek, J. Majer, J. Oleś, A. Kołodziej, Ł. Majer, E. Wierzińska-Kłoska, e-mail: kluka.tmr@interia.pl; nasza strona: www.tmr.rydułtowy.pl; Redaktor wydania: Joanna Rusok, komputerowy skład gazety: M. Połomski
Zdjęcia na zlecenie TMR wykonują: FOTO BARON Rydułtowy, FOTO SYCHA Rydułtowy,
fotoreporterzy: Bernadeta Ośliży, Damian Bizoń, Roman Gunia, Monika Marszolik Druk gazety: MZ Druk Radlin